

6. UZDROWIENIE DOŚWIADCZENIEM MIŁOŚCI BOGA

Cel: uświadomić sobie iż Bóg uzdrawia nas dlatego, że darzy nas miłością, chce dla nas jak najlepiej, kocha nas ponad wszystko (świadcstwo krzyża), daje nam tak wiele za nic!, można nawiązać do przebytych rekolekcji jako momentu doświadczenia miłości Boga- uzdrowienia (spowiedź, komunie, nauki), zobaczyć jak doświadczam miłość Boga i czy potrafię o niej świadczyć, co miłość w nas przemienia, jak na nią odpowiadamy i czy odpowiadamy, Bóg daje nam jako pierwsze przykazanie miłości- **Mt 22, 36- 40**

Fragment z Pisma Świętego **Łk 7, 36- 50** (jawnogrzesznicza)

- Uzdrowienie (wewnętrzne) z grzechów
- Sama umiłowiała (uwierzyła) dlatego odpuszczone są jej grzechy
- Zrozumiała swój błąd i zwróciła się do Jezusa
- Nie musiała nic mówić, On wiedział co jest jej potrzebne
- Dała to co miała najcenniejsze (materialnie- flakonik) np. siebie samą – nie wiedziała jak zareaguje gospodarz, mógł przecież ją oskarżyć, mogła za ten czyn ją spotkać nawet kara śmierci; upokorzyła się, a tak naprawdę upokorzył ją grzech który później zjął Jezus

Rozważanie dla animatora

Nasuwa się pytanie, czy trzeba mieć wiele ciężkich grzechów, aby - otrzymawszy ich przebaczenie - móc stać się wielkim miłośnikiem Boga? Jak stać się wielkim dłużnikiem, aby móc bardzo miłować? Dłużnikiem Boga nie trzeba się nam stawać, gdyż każdy z nas już nim jest. Trzeba nam jedynie odkryć nasze niewypłacalne zadłużenie. Otrzymując życie jako wielki dar Boga, stajemy się tym samym dłużnikami.

Nasza świętość wyraża się między innymi w coraz głębszym odkrywaniu naszego niewypłacalnego zadłużenia u Boga. Ta świadomość staje się dla nas źródłem coraz pełniejszego zaufania, pokory i całkowitego oddania się w ręce nieskończonego miłosierdzia Bożego. Istotą modlitwy chrześcijańskiej będzie zawsze prośba o miłosierdzie nad naszymi grzechami oraz dziękczynienie za ich odpuszczenie.

Szymon faryzeusz był niezdolny do miłości, gdyż uważał się za człowieka sprawiedliwego. Sądził, że jego zadłużenie u Boga w porównaniu z grzeszną kobietą jest niewielkie. Pogarda i potępienie kobiety wynikało z jego fałszywej świadomości własnej prawości przed Bogiem. Człowiek potępia innych tylko wówczas, gdy we własnej świadomości uważa się za lepszego od nich. Nasze osądzanie, potępienie i pogarda dla innych są zawsze znakiem, że - podobnie jak Szymon faryzeusz - nie odkryliśmy jeszcze naszego niewypłacalnego zadłużenia u Boga. Nie zrozumieliśmy, że u Niego liczy się tylko miłość.

Uważam iż w tym fragmencie mamy do czynienia z min. dwoma uzdrowieniami: jawnogrzeszniczy i Szymona- Jezus zwrócił mu uwagę na błąd który popełnił, zrobił to w ten sposób iż faryzeusz sam sobie na niego odpowiedział. Oprócz tego, do kobiety powiedział tylko „Twoja wiara cię ocaliła, idź w pokój” a reszta słów była kierowana do Szymona, a przez to, również do współbiesiadników

Inne teksty do wykorzystania:

Są to fragmenty które mówią o uzdrowieniach w szabat: **Łk 6,6-11** (uschła ręka); **13, 1- 17** (kobieta pochylona); **14, 1-6** (chory na wodną opuchliznę) można wybrać 1 i powiedzieć o pozostałych; pokazać, iż Chrystus nie boi się tego co inni powiedzą, czym może mu grozić taka działalność w święty dzień, (zarzucano Mu iż sprzeciwia się tradycji i obyczajom) Jezus pragnie tylko dobra człowieka, jego szczęścia, robi to wszystko z miłości. Miłość tutaj jest nie tylko okazywana chorym fizycznie których uzdrawia, ale i ludziom obserwującym całe to wydarzenie; np faryzeuszycy naucza, pokazuje im błędy które czynią, to co jest ważne, a o czym zapomnieli.

Fragment na zadanie do domu: **Ps 130** lub **1Kor 13**